

Sygn. akt IV 1Ka 227/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2017 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, IV Wydział Karny - Odwoławczy, Sekcja d/s postępowań szczególnych i wykroczeń w składzie:

Przewodniczący: SSO Jadwiga Żmudzka

Protokolant: st. sekr. sądowy Halina Gofron

przy udziale oskarżyciela publicznego Komendy Miejskiej Policji w K. - asp. szt. R. T.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 października 2017 roku sprawy

P. D.

s. A. i M. z d. D.

ur. (...) w K.

obwinionego o wykroczenie z art. 96 § 3 kw,

na skutek apelacji wniesionej przez obwinionego,

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Podgórze w Krakowie z dnia 29 marca 2017 roku, sygn. akt II W 2223/16/P,

zaskarżony wyrok zmienia w ten sposób, że jako podstawę prawną wymiaru kary grzywny przyjmuje art. 96 § 3 w zw. z § 1 kw; w pozostałym zakresie przedmiotowy wyrok utrzymuje w mocy i zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 90 (dziewięćdziesiąt) złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

UZASADNIENIE

wyroku Sądu Okręgowego w Krakowie, IV Wydział Karny Odwoławczy, Sekcja ds. postępowań szczególnych i wykroczeń z dnia 12 października 2017 roku

P. D. został obwiniony o to, że:

w dniu 29 listopada 2016r. o godz. 10.10 w K. na ul. (...), pomimo obowiązku nie wskazał na żądanie funkcjonariusza Policji komu powierzył w użytkowanie w dniu 23 września 2016r. o godz. 10.00 w K. na ul. (...), samochód m-ki H. o nr rej. (...),

tj. o wykroczenie z art. 96 § 3 kw.

Sąd Rejonowy dla Krakowa-Podgórze w Krakowie, II Wydział Karny wyrokiem z dnia 29 marca 2017 roku, sygn. akt II W 2223/16/P orzekł w tym przedmiocie następująco:

I. obwinionego P. D. uznaje za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu wnioskiem o ukaranie, stanowiącego wykroczenie z art. 96 § 3 kw i za czyn ten na mocy art. 96 § 3 kw w zw. z art. 96 § 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 400 (czterystu) złotych;

II. na zasadzie art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpsw i art. 118 § 4 kpsw oraz art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 2 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 40 (czterdzieści) złotych tytułem wymierzonej opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżył apelacją obwiniony w całości i zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych, polegający na przyjęciu przez Sąd I instancji, iż w dniu 23 września 2016 roku brak było możliwości skontaktowania się z właścicielem pojazdu marki H. o nr rej. (...), podczas gdy w okresie 9 tygodni od dnia zdarzenia nikt nie kontaktował się z obwinionym, który zamieszkuje pod adresem zameldowania, tj. około 50 metrów od V Komisariatu Policji w K., co spowodowało, iż obwiniony został zobligowany do podania nazwiska kierującego pojazdem H. nr rej. (...) w dniu 23 września 2016 roku, dopiero w dniu 29 listopada 2016 roku;

2) naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 78 ust. 4 i 5 prawa o ruchu drogowym poprzez błędną jego wykładnię i przyjęcie, iż z faktu, że ustawa nakłada na właściciela pojazdu obowiązek wskazania kierującego jego pojazdem, wynika również obowiązek posiadania wiedzy o osobie kierującego, co w konsekwencji, skutkowało błędnym przyjęciem, iż w sprawie zostały spełnione znamiona przedmiotowe art. 96 § 3 kw.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty obwiniony wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez jego uniewinnienie.

Sąd Odwoławczy zważył co następuje:

Wszystkie zarzuty podniesione w apelacji obwinionego P. D. okazały się być bezzasadne, ale jej wniesienie doprowadziło do zmiany wyroku w zakresie podstawy prawnej wymiaru kary grzywny.

Kontrola instancyjna zaskarżonego orzeczenia oraz sposobu procedowania Sądu Rejonowego ujawniła, iż Sąd ten dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych w oparciu o całokształt zebranego materiału dowodowego w sprawie, ocenionego w sposób zgodny z regułami określonymi w art. 7 k.p.k.

P. D. został uznany za winnego wykroczenia z art. 96 § 3 k.w. Przepis ten stanowi, iż tej samej karze (czyli karze grzywny) podlega, kto wbrew obowiązkowi nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Zachowanie sprawcy tego wykroczenia wyraża się więc poprzez niewskazanie wbrew istniejącemu obowiązkowi – na żądanie uprawnionego organu, komu sprawca powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie.

Obowiązek wskazania, komu sprawca powierzył pojazd do kierowania ma ustawowe umocowanie. Zgodnie z brzmieniem przepisu art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym, właściciel lub posiadacz pojazdu jest obowiązany wskazać na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie, chyba że pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. W myśl ust. 5. w przypadku, gdy właścicielem lub posiadaczem pojazdu jest:

- 1) osoba prawna,
- 2) jednostka organizacyjna niemająca osobowości prawnej, której odrębne przepisy przyznają zdolność prawną,
- 3) jednostka samorządu terytorialnego,
- 4) spółka kapitałowa w organizacji,
- 5) podmiot w stanie likwidacji,
- 6) przedsiębiorca niebędący osobą fizyczną,
- 7) zagraniczna jednostka organizacyjna

- do udzielenia informacji, o której mowa w ust. 4, obowiązana jest osoba wyznaczona przez organ uprawniony do reprezentowania tego podmiotu na zewnątrz, a w przypadku niewyznaczenia takiej osoby - osoby wchodzące w skład tego organu zgodnie z żądaniem organu, o którym mowa w ust. 4, oraz sposobem reprezentacji podmiotu.

Jak słusznie się podnosi w orzecznictwie sądów powszechnych i doktrynie, niewskazanie polegać będzie zarówno na zaniechaniu odpowiedzi, jak również na udzieleniu odpowiedzi negatywnej, np. że sprawca nie zamierza wskazać takiej osoby. Co istotne, niewskazanie osoby ma nastąpić na żądanie uprawnionego organu. Uprawnienia tego typu może realizować Policja, Żandarmeria Wojskowa oraz wojskowe organy porządkowe, straż gminna, inspektorzy Inspekcji Transportu Drogowego, Straż Graniczna oraz organy celne, strażnicy leśni oraz funkcjonariusz (...) P. (art. 129–129f PrRuchDrog), a także organy, które mają status oskarżyciela publicznego w sprawach o wykroczenia, tj. także organy administracji rządowej i samorządowej, organy kontroli państwowej i kontroli samorządu terytorialnego (P. Daniluk, Kodeks wykroczeń. Komentarz, Legalis 2016).

Jak wynika z uznanych za wiarygodne dowodów, obwiniony pomimo żądania uprawnionego organu - Policji, w dniu 29 listopada 2016 roku pomimo ciężącego na nim ustawowego obowiązku nie wskazał, komu powierzył pojazd do użytkowania w dniu 23 września 2016 r. o godz. 10.00 w K. na ul. (...) samym obwiniony P. D. nie wywiązał się z nałożonego na niego obowiązku wynikającego wprost z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym. W przedmiotowej sprawie nie zachodziła również przesłanka negatywna zastosowania powyższego przepisu, albowiem przedmiotowy pojazd nie został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec. Obowiązek nałożony przez normodawcę w ustawie Prawo o ruchu drogowym dotyczy nie tylko właściciela pojazdu oraz współwłaściciela, ale i jego posiadacza.

Nie ma racji skarżący podnosząc, iż Sąd Rejonowy naruszył wskazany przepis poprzez jego błędną wykładnię, i przyjęcie, iż z faktu że ustawa nakłada na właściciela pojazdu obowiązek wskazania kierującego, wynika obowiązek posiadania wiedzy o osobie kierującego. Okoliczność ta jest bowiem naturalną konsekwencją przyjętego przez ustawodawcę rozwiązania. Skoro penalizowane zachowanie polega bowiem na nieudzieleniu odpowiedzi na postawione w ten sposób, przez uprawniony organ pytanie, to oczywistym jest, że wymagana jest wiedza właściciela, współwłaściciela, posiadacza, co do osoby tym pojazdem kierującej w danym okresie czasu. Właściciel (współwłaściciel) pojazdu jest jego dysponentem. To na nim ciąży więc obowiązek dbania o to, aby pojazdem tym nie posługiwała się osoba do tego nieuprawniona. Jak już o tym była mowa, nie zachodzi sytuacja uwalniająca obwinionego od odpowiedzialności, a mianowicie rzeczony pojazd w dniu 23 września 2016 roku nie został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec.

Słusznie podnosi się w orzecznictwie, iż „(...) wykroczenie z art. 96 § 3 k.w. popełnia każdy, kto nie czyni zadość obowiązkowi wskazania na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Obowiązek taki wynika wprost z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym i zgodnie z treścią wskazanego przepisu spoczywa nie tylko na właścicielu, ale i na posiadaczu pojazdu, a zatem na osobie, która nie będąc właścicielem, czasowo nim włada (użytkowniku pojazdu). Oznacza on, że każda ze wskazanych wyżej osób ma obowiązek upewnienia się i zapamiętania, komu w danym czasie powierza pojazd, którym dysponuje. W konsekwencji, na możliwość przypisania przedmiotowego wykroczenia nie może mieć wpływu fakt, że sprawca nie pamięta, komu w danym dniu powierzył pojazd. Świadczy to bowiem jedynie o niedołożeniu należytej staranności wymaganej od niego jako właściciela lub posiadacza pojazdu w świetle przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym”. (wyrok Sądu Okręgowego w Koszalinie z dnia 29 maja 2013r. sygn. V Ka 347/13).

Obowiązek określony w art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym ciąży zarówno na właścicielu (współwłaścicielu), jak i na posiadaczu pojazdu, o czym była już mowa powyżej. Na żądanie uprawnionego organu powinni oni wskazać, kto w danej chwili był użytkownikiem pojazdu. Przepis ten ma na celu przede wszystkim zapewnienie prawidłowego - szybkiego i sprawnego toku postępowania w sprawach o wypadki i kolizje drogowe, w których kierujący zbiegli z miejsca zdarzenia. A zatem jeżeli właściciel pojazdu udostępnił go innej osobie, ta zaś kolejnej, to każda z nich na żądanie organu musi udzielić stosownej informacji.

Ze względu na powyższe, wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd I instancji prawidłowo zastosował przepis art. 78 ust 4 i 5 ustawy Prawo o ruchu drogowym. Słusznie w orzecznictwie wskazano, że „Właściciel pojazdu narusza obowiązek wskazania osoby użytkującej pojazd, gdy wprost odmówi wskazania tej osoby albo nie udzieli odpowiedzi na pytanie o to, zadane mu ustnie lub na piśmie przez uprawnioną osobę (art. 78 ust. 4 prawa o ruchu drogowym)”. /postanowienie Sądu Okręgowego w Tarnowie z dnia 28 grudnia 2004r. sygn. II Waz 191/04, Legalis 69594/.

Ustosunkowując się do zarzutu błędu w ustaleniach faktycznych wskazać należy ugruntowane w tym zakresie orzecznictwo Sądu Najwyższego, iż zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków, wyprowadzonych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania. Zarzut ten nie może jednak sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu wyrażonymi w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnych uchybień w zakresie zasad logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego. (zob. wyrok SN z dnia 22 stycznia 1975 roku, sygn. akt I KR 197/74, OSNKW 1975r., z. 5, poz. 58, wyrok SA we Wrocławiu z dnia 24 listopada 2016 r. sygn. akt II AKa 294/16, LEX nr 2196240).

Analiza uzasadnienia zaskarżonego wyroku i całości akt sprawy prowadzi do wniosku, iż Sąd Rejonowy w przedmiotowej sprawie wnikliwie przeprowadził postępowanie dowodowe, dokonał prawidłowej oceny dowodów i dokonał trafnych ustaleń faktycznych.

Apelujący zarzuca, iż Sąd dokonał błędnych ustaleń faktycznych polegających na przyjęciu, iż w dniu 23 września 2016r. brak było możliwości skontaktowania się z właścicielem pojazdu marki H., podczas gdy w okresie 9 tygodni od dnia zdarzenia nikt nie kontaktował się z obwinionym, który zamieszkuje pod adresem zameldowania, tj. około 50 metrów od V Komisariatu Policji w K., co spowodowało, iż został on zobligowany do podania nazwiska kierującego pojazdem H. nr rej. (...) w dniu 23 września 2016 roku, dopiero w dniu 29 listopada 2016 roku.

Podkreślenia wymaga fakt, iż dzień 23 września 2016r., to dzień, w którym funkcjonariusz Policji ujawnił na ul. (...) w K. nieprawidłowo zaparkowany samochód H. o nr rejestracyjnym (...) (k. 3) - za znakiem B-32 „zakaz zatrzymywania się”, w tym miejscu ujawniono także kilka innych nieprawidłowo zaparkowanych aut. Policjant, który ujawnił to wykroczenie nie miał w tym momencie możliwości skontaktowania się z właścicielami nieprawidłowo zaparkowanych samochodów ani kierującymi, stąd po sporządzeniu w tym dniu notatki przekazał ją Dyżurnemu Komisariatu Policji V w K.. Bez znaczenia dla przyjęcia odpowiedzialności obwinionego za przypisany mu czyn pozostaje, że w okresie 9 tygodni nikt nie kontaktował się z obwinionym, który zamieszkiwał ok. 50 metrów od siedziby Komisariatu i że dopiero w dniu 29 listopada 2016 roku Policja zażądała od niego wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania, używania w dniu 23 września 2016r. Ustawodawca nie określił, w jaki sposób właściciel (współwłaściciel) oraz posiadacz samochodu ma rejestrować, komu w danym dniu powierzył pojazd do kierowania czy używania, pozostawiając to w gestii danej osoby. Obwiniony w apelacji podaje, że nie wiedział o obowiązku określonym ustawą Prawo o ruchu drogowym, co jest jego wybiegiem obliczonym na uniknięcie odpowiedzialności za wykroczenie, jako że obowiązek ten ujęty jest w powołanej ustawie, obowiązującej od 20 lat. Zarzut błędu w ustaleniach faktycznych jest zatem chybiony. Sąd a quo dokonał prawidłowej oceny zebranego materiału dowodowego, co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku i w oparciu o tak dokonaną ocenę dowodów prawidłowo ustalił stan faktyczny. Sąd I Instancji nie naruszył wskazywanych przez apelującego przepisów prawa materialnego.

Zachowanie obwinionego w pełni realizuje znamiona wykroczenia z art. 96 § 3 kodeksu wykroczeń.

Sąd Rejonowy w wyroku jako podstawę wymiaru grzywny wskazał „art. 96 § 3 k.w. w zw. z art. 96 § 3 k.w.”, a zatem dwukrotnie powołał ten sam przepis, tymczasem prawidłowo powinien w podstawie wymiaru kary odwołać się do § 1 art. 96 k.w., jako że do tego przepisu odwołuje się paragraf § 3 art. 96 § k.w. Spowodowało to konieczność modyfikacji wyroku w tym zakresie, co jest zabiegiem na korzyść obwinionego.

Kara w wysokości 400 zł wymierzona obwinionemu jest celowa, zasłużona i sprawiedliwa. Obwiniony jest emerytem, pobiera świadczenie w wysokości (...) zł miesięcznie, jest współwłaścicielem samochodu i mieszkania w K.. Jest on w stanie uiścić i grzywnę i koszty sądowe.

Biorąc pod uwagę powyższą argumentację, Sąd Odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. zaskarżony wyrok zmienił w ten sposób, że jako podstawę prawną wymiaru kary grzywny przyjął art. 96 § 3 w zw. z § 1 k.w., a w pozostałym zakresie przedmiotowy wyrok utrzymał w mocy. Na zasadzie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 119 k.p.w. zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 90 złotych tytułem kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze. Na kwotę tę składa się opłata w wysokości 40 zł obliczona stosownie do brzmienia art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych oraz 50 zł tytułem zryczałtowanych wydatków za postępowanie przed Sądem drugiej instancji.

SSO Jadwiga Żmudzka